

KURIER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Kwietnia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Przysposobienia do nadchodzącego u nas iarmarku zdają się zapowiadać niewątpliwe jego podnoszenie się. Więcej, niż w latach przeszłych, zajmują miejsca na stawianie bud; z tych niektóre są lepiej budowane; szklane okna i drzwi stolarskiej roboty, ozdoby nawet przydają. Słychać o licznie dążących kupcach z towarami. Lubiący z tego, co widzą i słyszą wnioskować, przepowiadają na tegorocznym iarmarku obfitość pięknych towarów i niepospolitą ich taniotę. Obiecują też i zjazd obywateli większy, iak dawniej.

Sankt-Petersburg dnia 4 kwietnia.

We czwartek, d. 3 t. m., o godzinie 10tej zrana, w kaplicy własnego Jego CESARSKIEJ MOŚCI pałacu, przystępowali do Najsławniejszych Tajemnic Chrystusowych, NAYJAŚNIEJSI CESARZ JEJOMOŚĆ i CESARZOWA JEJOMOŚĆ, oraz Ich CESARSKIE WYSOKOŚCI: JEJGO MOŚĆ NASTĘPCA TRONU i WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY NIKOLAJEWICZ, WIELKIE XIĘŻNICZKI MARYA, OLGA, i ALEXANDRA NIKOLAJEWNY, WIELKI XIĄŻĘ JEJOMOŚĆ MICHAŁ PAWŁOWICZ i WIELKIE XIĘŻNICZKI MARYA i KATARZYNA MICHAŁOWNY. Miszą świętą odprawiał Spowiednik JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI, Wielki Kapelan N. W. Muzowski.

— W wielki piątek, d. 4 t. kwiet., Damy Stanu, Kamei Freyliny, Freyliny, i Kawalerowie Dworu mieli przyjazd do Najsławniejszego Dworu, dla słuchania niesporów o godzinie 12tej południowej, i tegoż dnia na nabożeństwo całonocne o pół do czwartej z południa.

— JEJGO CESARSKA MOŚĆ, nawyżej rozkazać raczył: z okoliczności śmierci JEJGO KRÓLEWSKIEJ WYSOKOŚCI Wielkiego Xięcia Badeńskiego Ludwika Wilhelma Augusta, włożyć u Nawyższego Dworu żałobę na trzy tygodnie, ze zwyczajnymi podziałami, zaczynając od dnia 1go kwietnia terażniejszego.

— Przez nawyższy dyplomata pod 19 marca, naysławniejszy mienowany kawalerem orderu s. Prawowierznego Xięcia Alexandra-Newskiego Szamchal Panujący Tarchowski w Dagestanie, Jenerał-Porucznik Mechti-Chan.

— Przez rozkaz dzienny z dnia 25 marca, JEJGO CESARSKA MOŚĆ oświadcza szczególne Swe zadowolenie, znajdującemu się w orszaku JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerałowi Majorowi Mikulinowi, za odznaczające się a gorliwe wypełnienie osobiste od JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI danego mu polecenia.

— Przez rozkaz dzienny d. 30 marca, gubernator wojenny rewelski, Jenerał-piechoty Berg 1szy, uwolniony za granicę na sześć miesięcy. (G. S. P.)

— Ukazy z Rządzącego Senatu, ogłoszone w ostatnim, 14tym Nrze gazety senackiej, są: 1) D. 20 marca z Powszechnego Zebrania Departamentów Moskiewskich, o dopuszczeniu w sądach powiatowych i równych im instancjach, osob pod sądem będących i spółników ich, w sprawach kryminalnych do słuchania ekstraktów i przyłożenia ręki pod niemi.

2) D. 28 marca z 1go Departamentu, z ogłoszeniem prawideł względem obowiązkowej służby wychowanków Izby Powszechny Opieki, przeznaczonych na robotników do skarbowych zakładów.

3) D. 28 marca z 1go Departamentu, o rozciągnięciu na astrachańskie wojsko kozackie na-

stałego w 1828 roku rozwiązania na przyymowanie inno-rodców do wojsk kozackich, osiedlonych na linii kaukazkiej.

4) D. 28 marca z 1go Departamentu, o ponowieniu zalecenia wszystkim Gubernatorom Cywilnym, ażeby wiadomości o ustanowionych i prawkowych cenach przesyłali do Kontrolli Państwa bez opóźnienia i regularnie.

5) D. 31 marca z 1go Departamentu: o pisaniu na papierze trzech rublowej ceny prywatnych tranzaktów na przelew od possesorów nadanych im arend drugim osobom.

6) D. 31 marca z 4go Departamentu: o zaprzestaniu opieki nad Hrabią Cyryllem Razumowskim ustanowionej. (G. S.)

— Zakład wód mineralnych sztucznych w Moskwie, przynosił swym akcyonistom zysku, w 1828 roku 18,313 rubli, tak, że na każdą akcyę, 2000 rubli wynoszącą, po 295 r. 37 kop. przypadło, a w 1829 roku 28,274 ruble. Otoż nowy dodatek, że i u nas pożyteczne kompanie z korzyścią utrzymywać się mogą.

— W koloniach Kompanii Rosyysko-Amerykańskiej, było poddanych rosyyskich w 1828 roku 10,421; w tej liczbie: Rosyan 543, Kreolów 863, Aleutów i innych 4591 osób płci męskiej i niewieściej.

— W zeszłym roku, wydano świadectw na wywóz towarów wyrobu rosyyskiego do Królestwa Polskiego 170, a samych towarów wywieziono na 2,481,262 rub. (M. P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 18 kwietnia.

N. CESARZ i KRÓL Jmć zawiadomiony o zawiązaniu kompanii, mającej za cel wzniesienie Wielkiej Fabryki przedzenia i tkania lnu, przez akcyę, każda po 600 zł., raczył oświadczyć, iż, zważając użyteczność tego zakładu i pragnąc zaprowadzenie jego ułatwić, mieć chce, aby Kommissya Rządu. Przy. i Skarbu zaliczyła 150,000 zł. p. na zakupienie 250 akcyj, których JEJGO CESARSKO KRÓLEWSKA MOŚĆ zastrzega sobie rozdział pomiędzy Instytut Dobroczynności, za przybyciem Swoim do Stolicy Królestwa.

Romans historyczny, pod tytułem: Dymitr Samozwaniec, jest już pod prassą drukarską.

Następne tomy Encyklopedyi popularnej, nadal ciągle wychodzić będą, na które prenumerować można w Warszawie.

Obligacya Udziółowa 141,753, na którą przypadła summa zł. pol 320,000, jest własnością za-możnego obywatela miasta Antwerpii.

W mieście Puszkarach, gminie Łabno, województwie augustowskim, znajduje się kopalnia kredy białej, za której kamień na miejscu płacą po gr. 15; za granicą po złt. 2 gr. 20.

W mieście Szczuczynie, w województwie augustowskim, jest dwóch fabrykantów, trudniących się wyrabianiem z rodzenkow tak zwanego koszernego wina, którego garniec sprzedają po złt. 6. (G. W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 3 kwietnia.

Słychać, iż Arcy-Xiężniczka Marya Teresa, najstarsza córka Arcy-Xięcia Karola, ma wejść w związki małżeńskie z Królewiczem Warszawskim następcą tronu.

N. Cesarz Jmć dał patent pięcioletni byłemu officerowi Pruskiemu Fryderykowi *Spielger*, na wynalazek zaprawiania podeszew u butów i trzewików, tak, że bez użycia kruszcu, podeszwy stają się bardzo trwałe, i nie dopuszczają wilgoci. Mają one przetrwać cztery pary zwyczajnych podeszew, i można w nich chodzić przynajmniej przez pół roku.

— Dnia 4 —

Dnia 1 b. m. podpisany został w tutejszej stolicy układ z domami handlowymi *Rothschild*, *Arnstein* i *Eskeles*, *Geymüller* i kompanią, i *Sina*, względem pożyczki 20 milionów złotych ryńskich rządowi Austriackiemu z prowizją 4 od sta. (G. W.)

— Dnia 5 —

W dniu 21 grudnia roku 1829, zawarta została w Londynie pomiędzy Cesarzem Austriackim a Królem Angielskim konwencja we względzie handlu i żeglugi, której ratyfikacje wymienione zostały podobnie w Londynie 26 lutego r. b. (K. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 2 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiej).

Według listów z *Tulonu*, spodziewają się tam w drugiej połowie bieżącego miesiąca przybycia półków przeznaczonych do wyprawy afrykańskiej. W porcie tym panuje wielka czynność; dnia 23 marca przysposobiono do żeglugi ostatni okręt, przeznaczony do wyprawy.

Minister morski przywołał do *Tulonu* znane ze śmiałości na Śródziemnym morzu kapitała korsarskiego *Bavastre* z *Nicei*, chcąc go użyć do wyprawy przeciw *Algierowi*.

Stychać, iż Dey algierski chciał dać Francji zadosyć uczynienie; szło tylko o sposób jego wykonania. Rząd francuzki żąda, aby Dey udał się osobiście na pokład francuzkiego okrętu admirałskiego, i tam przeprosił admirała, jako Reprezentanta Królewskiego, a w chwili, gdy to czynić będzie, wszystkie jego warownie powinny spuścić banderę algierską, a wywiesić francuską i powitać ją stem wystrzałów działowych. Dey nie chce na to przystać.

Dziś dano dla Deputowanych paryżkich wielką ucztę; znajdowało się na niej 700 osób. Adwokat *Odillon Barrot* miał mowę, na którą ienerał *Dumas* odpowiedział.

Zapisane w wielką sięgę długu narodowego wynagrodzenia dla emigrantów, wynoszą do dnia wczorajszego 24 milionów 406,541 franków wieczystej prowizyi, czyli 813 milionów 545,958 franków kapitału.

— Dnia 5 —

Dzisiejszy *Monitor* umieścił postanowienie Królewskie, wczora wydane, którym 20 Prefektów, zostało po części przeniesionych, a po części zupełnie od dotychczasowego urzędu uwolnionych. Ostatnich jest 7.

Gazeta Francji pisze: „Izba będzie rozpuszczoną; jest nią już. Wprawdzie jest jeszcze pałac prezesa, a w nim ktoś miewa u siebie wieczorem towarzystwa. Mimo tego słabego znaku życia, zapadł wyrok nieodwołany: Izba już nie istnieje. Nigdy Król Jmć nie połączy się z Izbą, do której powiedział: „Odmówiliście mi waszego współdziałania.” Naywięcej teraz umysły zajmują się przyszłemi wyborami członków Izby Deputowanych. Dzienniki wszelkiego stronnictwa odzywają się w swoim duchu do czytelników.

Gdy zmarły Marszałek *Gouvion St. Cyr*, nie miał tu własnego pałacu, dozwolono więc wystawić zwłoki jego w kościele inwalidów, gdzie według życzenia rodziny jego odprawi się d. 6 b. m. uroczyste żałobne nabożeństwo. Ciało pochowane będzie potem na cmentarzu *Père-Lachaise*.

Rząd nasz domaga się posiadania pewnej przestrzemi brzegu Barbaryjskiego, co też minister morski wyrażnie w Izbie oświadczył. Hrabia *de Laborde* w piśmie swoim o wyprawie Algier-

skiej usiłował podać to prawo w wątpliwość, na co *Gazeta Francji* tak powiada: „Od trzech set do czterechset lat posiadamy tam przestrzeń nadbrzeżną długości 20 mil (francuzkich), gdzie mieliśmy zakłady, mianowicie w *la Caille* i w bastyonie francuzkim, które Dey niedawno zburzył. Niepodobna wskazać dokładnie okoliczności, które zjednały Francji posiadanie tej przestrzemi; to jednak pewna, iż Francja na długi czas przed zdobyciem owego kraju przez Turków, używała prawa najwyższej władzy nad tamiecznymi kraiovcami, i dotąd go jeszcze używa. Naywyższa władza zatem Królów naszych iest dawniejszą, niż takaż władza Muzułmanów na brzegu Barbaryjskim. Ciągłe czyniono wzmianki o tych prawach Francji, i bez trudności były uznawane we wszystkich naszych traktatach i układach z Sułtanami, iako najwyższemi władcami reieney Barbaryjskich. Tak więc rzecz ta nie podpada wątpliwości.”

Margrabia *Almenara*, który za *Józefa Bonapartego* był hiszpańskim ministrem przychodów i skarbu, wyjechał z *Paryża* do *Madrytu*, dokąd (iako słychać) został wezwany od rządu.

ANGLIA.

Londyn, dnia 1 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Jedna z tutejszych gazet donosi, iż Król Jmć iest bardzo chory, co sprawiło nieiaką niespokojność w mieście i na giełdzie; gdy jednak drogą prywatną wiadomość ta nie potwierdziła się, powszechnie więc nie wiele dawano iey wiary; z ciekawością jednak oczekują doniesień w tej mierze z *Windsor*.

Możemy z pewnością ogłosić (pisze *Dziennik Dworski*), iż Xiążę Sasko-Koburgski *Leopold* chyba za kilka miesięcy oddali się z Anglii. Bezsadną iest wieść, iakoby czynił przeszkodę układowi zawartemu z Mocarstwami sprzymierzonymi.

Xiążę *Esterhazy* i Pan *Zea-Bermudez* mieli wczoraj naradę z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych. Po południu tegoż dnia nadeszły listy od Lorda *Stuart* z *Paryża*, a wieczorem przybył goniec z *Ankony*.

Dziś spadł w okolicy Londynu śnieg na 3 do 4 stop wysokości.

Donoszą z *Tripolu* pod dniem 8 marca, iż galiota Francuzka wystrzałami swemi zatopiła niedaleko *Tripolu* statek Algierski z *Bona*, płynący ze zbożem. Czterech ludzi z tego statku ocalało życie pływaniem i przybyło do *Tripolu*; inni zaś ludzie utonęli.

Posiadacze obligów na pożyczkę Grecką zapytali się Hrabiego *Aberdeen* względem wypłaty dywidend tej pożyczki, i odebrali odpowiedź, iż Pan *Dawkins* dwukrotnie zgłaszał się w tej mierze do Prezesa Grecyi, który przełożył już Senatowi potrzebę zapłacenia.

— Dnia 2 —

Jedna z tutejszych gazet pisze: „Teraźniejsza choroba Króla Jmci, okazuje (iako niestety dowiadujemy się) takie symptomata, które ze zwyczajną iego słabością, podagraw, nie bywały połączone. Choroba tak się wzmogła, iż musiano wezwać rady więcej iako jednego lekarza. Monarcha już od dwóch miesięcy był słaby; ale zdawało się, iż piękna pogoda przywróciła mu zdrowie. Teraz nie może wychodzić ze swojego pokoju sypialnego.”

Dziś po południu odprawiła się w wydziale spraw zagranicznych rada gabinetowa, na której się wszyscy prawie ministrowie znajdowali, i która trwała przeszło 2 godziny.

Gazeta Times umieściła następujący wyiątek z dziennika Paryżkiego *National* pod dniem 31 marca: „Mniemamy, iż Anglia zechce czynić wszelkie przeszkody wyprawie naszej, dla zniweczenia iey celu, ięśliby zamiarem iey miało być założenie osady na brzegu Afrykańskim.” Ogłasza potem wspomniona gazeta, iż ta wiadomość iest bardzo niepodobną do prawdy i niedorzeczną.

Kilku kapitalistów ofiarowało Dyrektorom towarzystwa akcyonaryuszów do zrobienia drogi podziemnej 200,000 funtów szterlingów (8 milionów zł. pol.), ale na 12 procent, i z zapewnieniem równego udziału przy zyskach. Naczelnicy towarzystwa będą musieli (jak pisze gazeta *Sunday Times*) przyjąć te warunki: trudno bowiem, aby na tak niepewne przedsięwzięcie otrzymali kapitały z większą korzyścią.

Według doniesień z *Kadyxu*, nową wyprawą przeznaczoną do Zachodnich Indyi składa się z jednego tylko pułku, wynoszącego 1,400 ludzi. Inne wojsko uda się do *Manilli*. Obiedwie wyprawy popłyną na 6 statkach przewozowych pod zastoną okrętu liniowego *Heroe* i jednej szalupy.

Donoszą z Kolumbii, iż w *Laguayra* uzbiera się do odparcia uderzenia *Boliwara*. Zamysł skłonienia także *Maracaibo* do odłączenia się od rządu centralnego, nie wziął pomyślnego skutku.

— Dnia 3 —

Dzisiejsza Gazeta *Goniec* zawiera następujące zaspokajające wiadomości o zdrowiu Monarchy naszego: „Jesteśmy upoważnieni zaprzeczyc rozchodzącym się w tej chwili pogłoskom o zdrowiu Króla Jmci. Prawda, iż Monarcha był nieco chory z przeziębienia; lecz według ostatnich doniesień ma się znacznie lepiej i przychodzenie do zdrowia czyni bardzo pocieszające postępy.”

Wartość dóbr koronnych, o których administracyi była niedawno mowa w Parlamencie, wynosi 20 milionów funt. szterl. (800 milionów zł. pol.), nie rachując kopalni węgla, cyny, i miedzi w tychże dobrach i w Xigstwie Lankaster-skiem.

Jedna z Gazet Liwerpoolskich donosi, iż rząd Francuzki układa się z rozmaitemi towarzyszami, utrzymującymi statki parowe, o naigęcie pewnej liczby rzeczonych statków do wyprawy przeciw *Algierowi*. Pierwszy raz statki parowe zostałyby użyte do wojny.

— Dnia 26 marca —

(z Korrespondenta Warszawskiego).

X. Bedford rozdzielił pomiędzy ubogich jednej swojej parafii pewną przestrzeń roli; kto sprawować się będzie pilnie i porządnie, temu i nadal zapewnione będzie posiadanie jego części; przeciwnie zaś ten, który dopuści się jakiego występku, oddany będzie pod sąd i utraci rolę.

— Podług listów prywatnych z Gibraltaru, z dnia 11 marca, gubernator tameczny rozkazał zburzyć wieś leżącą między tém miastem i linią hiszpańską nazwiskiem Campo-Neutro. Wieś ta nie należała ani do Anglii, ani do Hiszpanii i była miejscem schronienia dla złoczyńców i przemycających towary.

— Dnia 5 kwietnia. —

W Izbie niższej na posiedzeniu dnia 2 kwietnia, podano pomiędzy innemi prośbę mieszkańców z Rochester i Hatham, którzy domagali się, aby żydom wolno było wykonywać przysięgę podług Starego Testamentu.

— Niedawno odkryto pod kopalnią margla, ogromne pokłady węgla kamiennych, które znacznie powiększą bogactwo narodowe Anglii.

D A N I J A.

Kopenhaga d. 1 kwietnia.

Podług doniesień pewnego żeglarza, który opuścił wyspę Bornholm d. 30 z. m., na morzu Bałtyckiem znajdowało się mnóstwo lodu, który rozciągał się aż na trzy mile od lądu, a wyspa cała okryta była jeszcze śniegiem. (K. W.)

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 23 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać o przedstawieniu, które Jenerał *Barradas* postać rządowi naszemu. Żali się podobno na Pana *Vives* ieneralnego Kapitana wyspy *Kuba*, i Pana *Laborde* Admirala floty Hiszpańskiej w *Hawannie*, a to z powodu ich postępowania w czasie jego pobytu na brzegach Meksykańskich.

W ogóle o dwie rzeczy obwinia Jenerał obudwóch tych naczelników, a mianowicie: czyni zapytanie: dla czego Admirał *Laborde* nie posłał żadnego okrętu, któryby się oparł wylądowaniu Jenerała *Santa-Ana* pod *Tuspan*? a przez to nie przeszkodził połączeniu się tegoż Jenerała z kraiowcami, na którym to połączeniu sił nieprzyjaciela zasadał się los wyprawy? powtóre, dla czego ieneralny Kapitan *Vives* nie przysłał mu przyobiecanych posiłków, które znajdowały się w *Hawannie*? W końcu wyraża Jenerał, iż może być uznanym za niezdolnego, ale nigdy za zdrajcę i nieprzyjaciela swego Króla, z której to plamy z trudnością inne osoby oczyścić się potrafią.

Dwór nasz wyjedzie dnia 18 kwietnia do *Aranjuez*.

Dnia 16 b. m. przybył tu Pułkownik *Oso-rio* z *Hawanny*, dokąd posłał go rząd dla zasięgnięcia wiadomości, iakąby pomoc mogła dać wyspa *Kuba* do nowej wyprawy 25,000 wojska przeciw *Meksykowi*. Gdy wspomniony Pułkownik oddał się z *Hawanny*, ustanowiono tam Jontę pod przewodnictwem Pana *Vives*, ieneralnego Kapitana wyspy. Ofiarowała ona rządowi 6 milionów na uzbrojenie tej wyprawy, i prócz tego po wylądowaniu ma dać 8 milionów na dalsze działania wojenne.

Donoszą z *Mahon* na wyspie *Minorce*, iż przez tęgą zimę, wielkie śniegi i mocne burze, oderwał się wierzch skały przy wejściu do portu będącej, i znacznie uszkodził znajdujące się pod skałą składy towarów, i tamę portową.

N I E M C Y.

Monachium dnia 3 kwietnia.

Wczoraj o godzinie 2 po południu obalił się na ulicy Karola nowowypudowany dom o trzech piętrach, przyczém kilku robotników utraciło życie, wielu zaś mocno pokaleczonych zostało. Kobieta jedna wyskoczyła z trzeciego piętra na kupę piasku, lecz najmniejszego nie doznała uszkodzenia. (K. W.)

G R E C Y A.

W skarbie greckim znajdowało się dnia 22 stycznia 1,400,000 piastrów tureckich, licząc w to 180,000 franków, które baron *de Rouen* dał niedawno ze strony rządu swego. (G. W.)

T U R C Y A.

Stambuł, dnia 10 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Przed kilku dniami przybył tu goniec francuzki do Hr. *Guillemint*. Zaraz po jego przyjeździe rozeszła się po stolicy wiadomość, że przywiózł akt ostatecznego urządzenia Grecyi, w *Londynie* zawarty. Ten domysł potwierdza się przez okoliczność, że odtąd Posłowie trzech sprzymierzonych Dworów miewają codzienne narady, a ich tłumacze nie opuszczają ani na chwilę pałacu Porty. Sądzą tu, że protokół Londyński względem Grecyi jest stanowczy i tylko przystąpienia Porty potrzebuje. Lubo ta ostatnia, iak się zdaie, przyzwolenia swego odmówić nie może, nim to przecie nastąpi, upłynie jeszcze czas nieiaki, bo tego rodzaju sprawy przez Dywan przechodzić muszą, a na zwołanie Dywanu najmniej kilkotygodniowego potrzeba czasu; wiadomość, że rząd Francuzki postanowił podbić *Algier*, sprawiła tu nie małe wrażenie, zwłaszcza w terażniejszych okolicznościach, gdzie Porta potrzebuje pieniędzy, a zamierzona wojna pozbawi kraie Barbaryjskie możności opłacenia Porcie należnego od nich haracz.

Ciągle zimna, połączone z postnym miesiącem Tureckim *Ramazan*, sprawiają w tutejszej stolicy nadzwyczajną oichotę, którą powiększa wstrzymanie żeglugi i opóźnianie się wiadomości z prowincyi. Nie brakuje atoli zatrważających pogłosek o wewnętrznych rozruchach i zmianach, co jednak małe czyni wrażenie. Utrudniony przez stan powietrza dowóz żywności i opału, a stąd pochodząca drożyzna, podwyższenie oraz podat-

kow od różnych przedmiotów, zrzędziły nieiskie szemranie ludu, czemu iednak powrót pogody i przybycie spóźnionych transportów żywności, koniec położy.

Firman W. Sułtana, wydany w drugiej połowie września 1829 do Wezyrów mieszkających w *Belgradzie*, *Husseina Baszy*, *Kawanas Oglu* i *Mollaha*, względem Serbii, stosownie do 6go artykułu traktatu pokoju zawartego z Rosyą w *Adryanopolu*, jest w osnowie następującej:

„Odebrawszy niniejszy firman, Naszą własną Cesarską ręką podpisany, wiedząc, iż stosownie do Artykułu 5 konwencji, zawartej między Naszém Państwem Cesarzkim a Dworem Cesarsko-Rossyjskim, ustanowiono: iż Nasze Państwo Cesarzkie, ożywione nayszczerszém życzeniem, dać Cesarzko-Rossyjskiemu Dworowi nowy dowód swojego przyjaźnego sposobu myślenia, iakoż wypełnić dokładnie warunki traktatu Bukarestkiego, niemniej i wszystkie warunki Art. 8 pomienionego traktatu, względem narodu Serbskiego, który po wszystkie czasy Naszemu Państwu Cesarzkiemu był podległy i poborny, i zawsze zasługiwał na niezaprzeczone znaki Naszey Cesarzkiej łaskawości i wspianiałomyślności, niezwłocznie przedsięwziąć i wykonać było powinno. Rzeczony naród zasługiwał nawet zupełnie na nawiększą nagrodę za stałą przychylność i wierność, tylu dowodami dla Naszego Cesarzkiego Państwa stwierdzone. Ponieważ zaś obustronni Pełnomocnicy, opatrzeni pełnomocnictwami uznali potrzebny 18tomiesięczny czas do uregulowania tych interesów, przeto uchwalono, aby okoliczność ta, według osobnego aktu powtórney konwencji, dotyczącej się Serbii, na korzyść narodu Serbskiego w *Stambule* z Deputowanemi Serbskimi uregulowana, w firmanie Naszym Cesarzkim podpisem opatrzonym, wykazana i potwierdzona i Dworowi Rossyjskiemu udzielona została. Podług umowy art. 8 Bukarestkiego traktatu pokoju, dano nawiększe polecenie byłym wprzód tu w *Stambule* Serbskim Deputowanym, aby prośby swoje przedłożyli, i Naszego Tronu Cesarzkiego o to, co by do ustalenia i zabezpieczenia pomyślności ich kraju było potrzebne, prosili. W skutek tego przedstawili oni naszemu Cesarzkiemu tronowi w prośbach swoich swoje potrzeby, a mianowicie prosili w nadziei otrzymania: o wolność służby Bożej według przepisu ich religii; dozwoleń wolnego wyboru z pomiędzy nich naczelnika; zabezpieczenie i niezawisłość wewnętrznego ich zarządu; wcielenie do Serbii oderwanych od niej obwodów; połączenie wszystkich podatków w iedną sumę, aby takową z ową za produkta i pogłównie razem płacili; oddanie administracji wszystkich Tureckich dóbr Serbom; wolność prowadzenia handlu za własnymi Serbskimi paszportami w całym naszym państwie; pozwolenie onym budowania w kraju szpitalów i szkół, i zaprowadzenia drukarni; zakazanie, iżby wyjąwszy załogi w twierdzeniach, Turcy nie mieszkali w Serbii. Tymczasem, gdyśmy się zabierali do wypełnienia tych punktów, pewne okoliczności sprzeciwiły się zupełnemu onych wykonaniu. Atoli, ponieważ nasze Państwo Cesarzkie nieustannie życzyło sobie udarzyć Serbów przywilejami, artykułem 8 Bukarestkiego traktatu pokoju zastrzeżonemi; przeto porozumiewając się z Serbskimi Deputowanemi, względem prośby wiernych poddanych Serbskich, przyrzekliśmy onym takową wypełnić; niemniej, iż i na przyszłość wszystkie ich prośby, iak dalece zgadzać się będą z powinnościami poddanych, łaskawie wysłuchane i przyjęte zostaną. Postanowiono już było, iż po dopełnieniu artykułu 8 Bukarestkiego traktatu pokoju, rozporządzenia te w firmanie Naszym Chati-szerifem stwierdzonym, zawarte, będą Ces. Ros. Dworowi udzielone. Gdy takim sposobem postanowiono nadać

wszystko Serbom, czego ich potrzeby wymagały, i gdy uchwalono rozpocząć narady między umyśloie do tego mianowanym Kommissarzem Naszego Państwa Cesarzkiego a Deputowanemi Serbskimi, rozpoczęta wojna, nie dała ukończyć tych interesów. Wszelako podług artykułu szóstego traktatu Adryanopolskiego między Naszém Państwem Cesarzkim a Cesarzko-Rossyjskim Dworem zawartego, iako też Art. 5go konwencji Akermańskiej, który obejmuje sprawę Serbów, przez zaszcze okoliczności odwołaną, obowiązało się Nasze Państwo Cesarzkie na urczyścić, takową niezwłocznie i z naysumienniejszą dokładnością załatwić, i oderwane od Serbii sześć obwodów oneyże oddać. Gdy tedy Nasze Państwo Cesarzkie spokojność i pomyślność wiernego narodu Serbskiego, dopóki wola Boża, potwierdziło i podpisało; przeto nakazujemy, aby wszystkie te rozporządzenia swoją ważność i zupełną moc miały. Z tego powodu ten nasz niniejszy, dostojny, naszą nawiększą Cesarską ręką podpisany rozkaz, dla oznajmienia i ogłoszenia tego wydaliśmy. Wy zaś, Wezryze i Mollahu, zawiadomicie o tem naród Serbski, i upomoić go, aby się zawsze tak zachował, iak wymaga powinność wdzięczności; ze strony zaś waszey uczynicie zadosyć wszystkim tym statutom według tego naszego Nawiększego rozkazu, po odebraniu którego wykonacie to, co wam zalecono, unikając wszystkich przeciwnych czynności. Wiedząc o tem i poddając się temu świętemu znakowi. Dan i Rebjul Ahir w roku Hedżyry 1225.”

— Dnia 11 —

Wczoray wyszło ztąd 30 koni z pieniędzmi do *Burgas*, w ilości 400,000 dukatów, iako druga rata wynagrodzenia dla poddanych Rossyjskich według traktatu Adryanopolskiego.

Morowe powietrze, które się tu przed niejakim czasem okazało, nie miało dalszych skutków, i obadwa chorzy (Grecy) zostali uleczeni w szpitalu w *Stambule*. Doniesienia w tej mierze z *Adryanopola* są mniej zaspokajające.

Co się tyczy domów, zabranych Ormianom katolikom, i bezcennie przedanych Ormianom niekatolikom, słychać, iż Porta postanowiła, aby te domy oddano dawniejszym właścicielom, bez zwrotu nawet szacunku zapłaconego przez nowych posiadaczy, którzy przez używanie ich są dostatecznie wynagrodzeni. Względem zaś domów nabytych przez Muzułmanów, podobne postanowienie, dogodne dla dawniejszych właścicieli, ma być wydane po skończonym poście Ramazanu.

W zeszłym tygodniu przybyło tu wiele wygnanych rodzin, które iednak żałują swego pościgu, bo przy panującej tu drożyznie i ubożstwie swoim, są pozbawione naysilniejszych potrzeb życia. Nawet podczas blokady Dardanellów, żywność (wyjąwszy tylko chleb) nie była tak droga w tutejszej stolicy, iak jest teraz; majątne nawet rodziny i urzędnicy zostają przez to w kłopotach. Do tego ma jeszcze wyjść nowe postanowienie, aby każdy piekarz płacił miesięcznie kilka tysięcy piastrow za pozwolenie pieczenia i przedawania chleba.

Selim Mehmed Basza, *Rumili-Valissi* został zrzucony z urzędu za uciemiężenia, z powodu których Turcy i Grecy wspólnie powstałi. Następcą jego mianowany jest Wielki Wezyr *Reszid-Mehmet* Basza.

Pera dnia 11 marca.

W. Wezyr odzyskał znowu utraconą łaskę u Sułtana, i mianowany został Gubernatorem Rumelii i wszystkich europejskich prowincyj.

— Między Carogrodem a Alexandryą urządzono regularną pocztę listową, w którym to celu użyte będą dwa egipskie okręty parowe. (K.W.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK